74



GAZETY WOJENNE

Unikalna kolekcja z II wojny światowej

Opanowanie Węgier

Życie codzienne

Węgry czasów wojny

Świadkowie mówią

Relacje tych, którzy to przeżyli...

Widziane z bliska

Oblężenie Budapesztu

Postacie

Horthy





Ówczesna gazeta zreprodukowana w całości

„Goniec Obozowy" – 21 stycznia 1945

cena 4,29 zł   co tydzień   ISSN 1505-0122 INDEKS : 343765

Wojna na Węgrzech

Pod koniec września 1944 r. Węgry, ostatnia przeszkoda broniąca dostępu do południowych granic Rzeszy, stają w obliczu zagrożenia radziecką ofensywą z trzech stron. Podobne stają się do tonącego okrętu zalewanego falami radzieckiego natarcia.

Drugi Front Ukraiński wspomagany przez stojące od niedawna po stronie aliantów rumuńskie wojska przygotowuje się do ataku na węgierskie terytorium od wschodu i południa poprzez Transylwanię, oraz od południowego-zachodu.

Dnia 6 października 1944 r. pięć armii, w tym jedna pancerna, nacierają w kierunku Budapesztu. Początkowo atakująca ze wschodu Armia Czerwona nie napotyka na większe trudności, ale już między 10 i 12 października 1944 r. musi stawić czoło niemieckiemu kontrnatarciu, które zatrzymuje jej pochód pod Debreczynem, o około 100 km od Budapesztu. W Transylwanii marsz radzieckich jednostek jest utrudniony przez górzysty teren i dlatego dopiero 11 października 1944 r. udaje się im zdobyć Cluj. Za to na południowym zachodzie żołnierze radzieccy mają więcej szczęścia. Udaje się im dotrzeć na równinę węgierską i - po odcięciu wszystkich dróg prowadzących z Transylwanii - podejść na odległość zaledwie 10 km do stolicy Węgier.

W tydzień później 4 Front Ukraiński gen. Pietrowa ściera się z węgierską 1 Armią, po czym kieruje się na północny zachód, w stronę Słowacji. Na linii Cisy, miedzy Szölnokiem i Szegedem, marszałek Rodion Malinowski skupi aż 64 dywizji, tworząc wąziutki, bo zaledwie 130-kilometrowy front. Planuje bezpośredni marsz na oddalony o 80 km Budapeszt. Ofensywa rusza 30 października 1944 r. 4 listopada niektóre radzieckie kolumny docierają nawet do przedmieść Budapesztu, nie udaje im się jednak zdobyć miasta, zanim zdoła się ono przygotować do obrony.

Pod koniec miesiąca Armia Czerwona tkwi więc wciąż w tym samym miejscu. Ofensywa 3 Frontu Ukraińskiego, który posuwa się w stronę węgierskich równin od strony Jugosławii, po wyparciu Niemców z Belgradu, diametralnie zmienia sytuację. W ostatnim tygodniu listopada ar-

▲ Węgierskie działo na stanowisku ogniowym.
(Hadtörteneti Muzeum)



▼ Okolice jeziora Balaton. Radzieccy lotnicy podczepiają torpedę pod skrzydłem bombowca.
(Nowosti)



mia marszałka Tołbuchina przeprowadza manewr okrążający, wychodząc z zdobytego przez nie w widłach Dunaju i Drawy przyczółka. 4 grudnia 1944 r. oddziały Armii Czerwonej atakującej od południa docierają nad Balaton, na tyły węgierskiej stolicy. W tym samym czasie marszałek Malinowski atakuje Budapeszt od północy. Jednocześnie jego żołnierze szturmują miejskie umocnienia.

Armia Tołbuchina przeprowadza manewr okrążający, wychodząc ze zdobytego przez nie przyczółka.

Radzieckie kleszcze

26 grudnia 1944 r. pierścień wojsk radzieckich wokół Budapesztu zamyka się. Rozpoczyna się jego oblężenie. Przez dwa następne miesiące na ulicach Budapesztu toczyć się będą zacięte walki.

Do obrony stolicy Węgier przystąpią stacjonujące w nim niemieckie i węgierskie jednostki, a z odsieczą spieszyć będą niemieckie dywizje pancerne. Hitler podejmuje decyzję wycofania z rejonu Warszawy IV Korpusu Pancernego SS i wysyłania go na Węgry celem połączenia go z III Korpusem Pancernym SS. W nocy z 1 na 2 stycznia 1945 r. niemieckie czołgi ruszają do ataku. Dysponujący ogromnym doświadczeniem niemieccy czołgiści zadają oddziałom radzieckim ogromne straty, spowodowane również tym, że Rosjanie często działają według tego samego schematu, można więc względnie łatwo przewidzieć ich ruchy i uprzedzić manewry. 25 stycznia 1944 r. już tylko 25 km dzieli IV Korpus Pancerny SS od garnizonu broniącego się w Budapeszcie, jednak ostatecznie zostanie on zatrzymany przez siły radzieckie. Miasto podda się 13 lutego 1945 r.



◄ Zestrzelony przez radzieckie lotnictwo niemiecki samolot utkwił w nadszarpniętym bombami budapeszteńskim budynku.
(Nowosti)

◄ Węgierski plakat z 1944 r. opatrzony sylwetkami węgierskiego i niemieckiego żołnierza oraz propagandowym sloganem „Nasza walka jest wspólna". Reżim postanowił do końca związać swój los z walącą się III Rzeszą.
(zbiory prywatne)



◄ Rozszerzenie się konfliktu światowego oraz zarysowujące się zagrożenie terytorium Węgier były powodem tworzenia coraz to nowych jednostek. Tu: ćwiczenia oddziałów obrony przeciwlotniczej.
(Hadtörteneti Muzeum)



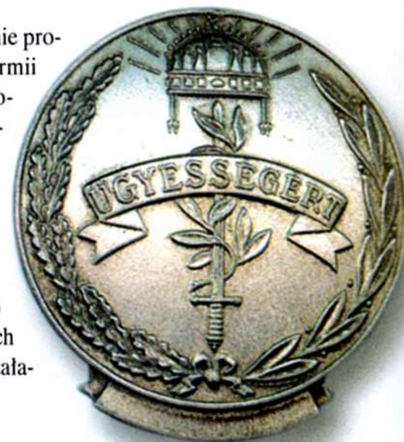
Ostatnia ofensywa Wehrmachtu

Trudno zrozumieć, dlaczego Hitler upiera się, aby za wszelką cenę utrzymać Węgry. Dlaczego zatrzymuje na froncie węgierskim znaczne siły, i to w chwili, w której czarne chmury zbierają się nad Berlinem.

Na początku marca 1945 r. w okolicach Balatonu Wehrmacht rozpoczyna swoją ostatnią wielką ofensywę w tej wojnie. Generał Wohler, dowódca Grupy Armii „Południe“, ma do swojej dyspozycji bardzo znaczne siły, które muszą stawić czoło 3 Frontowi Ukraińskiemu marszałka Tołbuchina: 431 000 ludzi, 5 630 dział i moździerzy, 877 czołgów i dział szturmowych oraz 850 samolotów po stronie niemieckiej zmierzy się z 400 000 żołnierzy, 7 000 dział i moździerzy, 400 czołgami i działami samobieżnymi oraz 1 000 samolotów po stronie radzieckiej. Plan Wohlera opiera się na trzech natarciach w zbieżnych kierunkach.

Pierwszy z nich wyznacza atak niemieckiej 6 Armii, która wraz z 6 Armią Pancerną i węgierskim VIII Korpusem mają zaatakować w okolicach Jeziora Balaton oraz dotrzeć do Dunaju, aby w końcu podjąć marsz wzdłuż jego prawego brzegu. Z kolei 2 Armia Pancerna będzie posuwała się z okolic Nagykanizsa w kierunku Kaposvaru, zaś zadanie Grupy Armii „E“ polegać będzie na dotarciu do prawego brzegu Drawy, gdzie ma połączyć się z IV Korpusem Pancernym SS. Od początku wiadomo, że niemiecka ofensywa ma niewielkie szanse powodzenia, ponieważ marszałek Tołbuchin, dobrze poinformowany przez dezerterów, zna najdrobniejsze szczegóły planu Wohlera i ugrupowuje swoje jednostki zgodnie z osiami niemieckiego natarcia. Walki rozpoczynają się w nocy z 5 na 6 marca 1945 r. Wszędzie Niemcom udaje się posunąć do przodu. Grupa Armii „E“ zdobywa nawet przyczółek na północ od Drawy po odrzuceniu bułgarskiej 1 Armii. Jednak wojskom niemieckim nie udaje się przerwać radzieckich linii obrony i tracą siły w bardzo trudnym i forsownym marszu, który do niczego nie prowadzi. Natomiast w Armii Czerwonej nawet na moment nie gaśnie duch walki. Na niektórych odcinkach frontu żołnierze radzieccy odpierają ataki czołgów przy pomocy dział przeciwlotniczych strzelających na wprost. Po dwóch tygodniach zaciekłych walk niemiecka ofensywa załamuje się.

Wojskom Hitlera nie udaje się przerwać radzieckiej obrony.



Odpowiedź Stalina

Rosjanie nie zwlekając przechodzą do kontrnatarcia. Od 16 do 25 marca 1945 r. 2 i 3 Front dokonują wyłomu w niemieckiej obronie miedzy Esztergom i Szekesfehervar i prą w kierunku na Wiedeń. Po 26 marca 1945 r. oddziałom Armii Czerwonej udaje się opanować sytuację do tego stopnia, że rozpoczynie ona pościg za wycofującymi się na północ jednostkami Wehrmachtu. W pościgu uda im się dotrzeć do Bratysławy, na granicy węgiersko-czechosłowackiej. 4 kwietnia 1945 r. Niemcy zostaną ostatecznie wyparci z węgierskiego terytorium.

▲ Węgierska odznaka „Za zasługi na polu walki“, ustanowiona w 1944 r.
(zbiory A. Ters)

◀ Radzieckie działo samobieżne zajmuje pozycję na brzegu Jeziora Balaton. Przy celowniku widoczny jest hełmofon czołgisty.
(zbiory prywatne)





czekając na zaopatrzenie czy też naprawę systemu łączności. Ta zajadłość i upór Rosjan zdumiewają Niemców i napełniają ich przerażeniem. Zresztą fizyczna wytrzymałość radzieckich żołnierzy nie może nie budzić podziwu; żywią się oni dosłownie okruchami razowego chleba i surowymi jarzynami. Ich konie zjadają strzechy napotkanych chat. Niemiecki generał von Manteuffel przyznaje w swoich wspomnieniach, że żaden zachodni żołnierz nie byłby zdolny do takich wyrzeczeń. Rosjanom udaje się przeżyć tam, gdzie każdy inny żołnierz skończyłby życie. Prą do przodu wszędzie tam, gdzie każda inna armia musiałaby zatrzymać się, czekając na dostawę żywności i na naprawę szlaków komunikacyjnych. W tych warunkach kontrnatarcia niemieckich jednostek pancernych, które mają nadzieję zahamować ruchy nieprzyjaciela, odcinając jego drogi dostawcze, z góry skazane są na niepowodzenie. Często kontratakujący Niemcy nie znajdują u celu swojego ataku nawet nieprzyjacielskiego konwoju z zaopatrzeniem.



▶ **Węgierski podoficer podczas ćwiczeń obchodzenia się z *Panzerfaustem*. Niedostatecznie wyposażona w broń przeciwpancerną armia węgierska otrzymała od swego sojusznika wielką ich ilość.**
(Hadtörteneti Muzeum)

W ten sposób kończy się kolejny etap radzieckiej ofensywy, która zbliża się do wytyczonego przez radzieckie Naczelne Dowództwo celu: opanowania Berlina i połączenia się z wojskami aliantów na terenie Niemiec. By przypomnieć jej przebieg na terytorium Bałkanów, należy cofnąć się o ponad rok, do chwili, w której błyskawiczna kontrofensywa radziecka wbija w zdumienie samego Hitlera.

Rosjanom udaje się przeżyć tam, gdzie każdy inny żołnierz skończyłby życie.

Straty zadawane armii niemieckiej przez Armię Czerwoną są istotnie ogromne. Jednostki radzieckie wdzierają się w głąb niemieckich linii obrony na dziesiątki kilometrów i wciąż prą naprzód, nie

W tej sytuacji strategia narzucona niemieckim dowódcom przez Hitlera dla zatrzymania radzieckiej kontrofensywy okazuje się absolutnie nieadekwatna do rzeczywistości. Führer wyznacza na mapie newralgiczne punkty, których należy bronić za wszelką cenę. Natomiast jednostki radzieckie, bardzo szybkie (między innymi dzięki ogromnym ilościom ciężarówek dostarczanych na front przez Amerykanów w ramach *Lend and lease*'u) omijają bastiony niemieckiego oporu, które - otoczone ze wszystkich stron jednostkami Armii Czerwonej - wcześniej czy później muszą się poddać. Poza tym radzieckie dowództwo stosuje nową taktykę dla pokonania Wehrmachtu - czołgi posuwają się do przodu szerokim wachlarzem, nie dopuszczając do ich zatrzymania. Jeszcze pod koniec lutego 1944 r. Hitler żyje złudzeniami. Generał Zeitzler, szef OKH zapewnia go, że Niemcy wyeliminowali z walki 18 mln Rosjan w wieku poborowym, a Armii Czerwonej pozostało zaledwie około 2 mln rezerwistów. Nic bardziej mylnego, bowiem w tym czasie Stalin ma do swej dyspozycji bardzo silną i zwrotną rezerwę wojsk pancernych, której sprawność bojowa umożliwia jej optymalne przebicie się przez wyłomy powstałe w niemieckich liniach obronnych. W połowie lutego 1944 r. Stawka zgromadziła 5 armii pancernych, które miały stawić czoło Grupie Armii „Południe". Szósta dołączyła do nich pod koniec miesiąca. Nadszedł rozkaz, by w pierwszych dniach marca rozpoczęła się wielka ofensywa bałkańska.

Decydujący krok

1 marca 1944 r. Józef Stalin w rozkazie wydanym Armii Czerwonej odwołuje się do ducha zemsty wypełniającego serca je-

Czy wiesz, że...

Zaciekłość walk ulicznych na przedmieściach Budapesztu niczym nie ustępowała tym, które toczyły się pod Stalingradem. Po straszliwych starciach wśród zabitych znaleźli się dwaj generałowie SS dowodzący 22 i 8 Dywizjiami SS. W ręce radzieckie dostał się dowódca obrony miasta gen. Hondy oraz naczelny dowódca sił niemieckich, generał SS Pfeffer-Wildenbruch.

◄ Oddziały radziecko-rumuńskie podczas przeprawy sprzętu artyleryjskiego przez Dunaj. Widoczni z lewej strony żołnierze rumuńscy noszą wprawdzie ich charakterystyczne czapki futrzane, zostały one jednak „spłaszczone", by nadać im bardziej „radziecki" wygląd. *(Nowosti)*

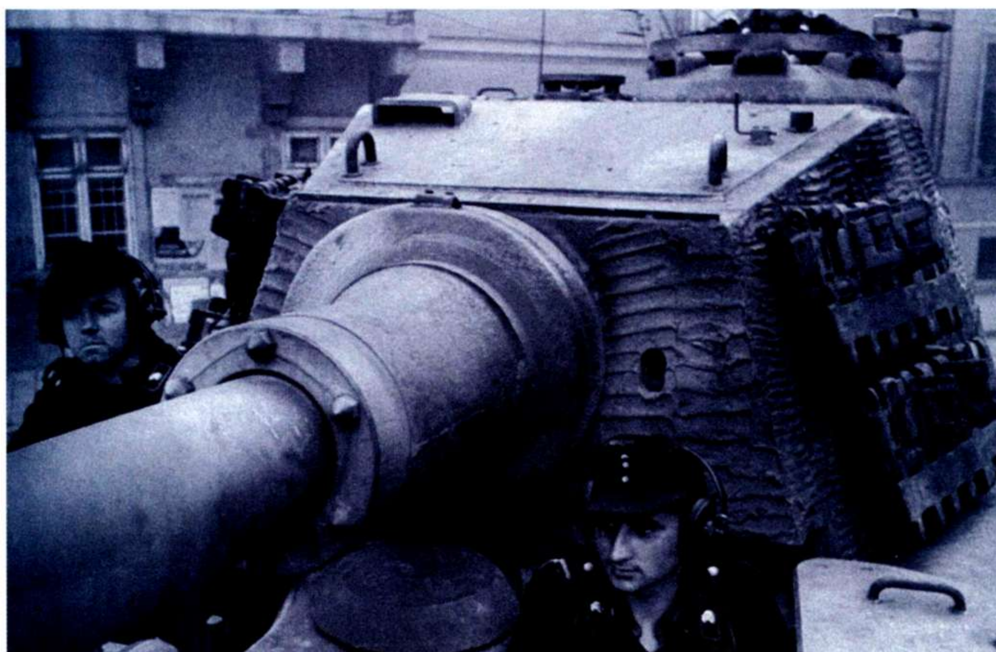
go żołnierzy: „W nadchodzących dniach przyjdzie Wam wyzwolić spod faszystowskiej okupacji cały obszar Związku Radzieckiego oraz ustanowić w całej ich rozciągłości granice ZSRR, aby w ten sposób zlikwidować zagrożenia ciążące nad Rosją i jej Sojusznikami. Następnie będziecie musieli deptać po piętach tej rannej bestii i dobić ją w jej własnej norze!"

Zgodnie z planem na 4 marca 1944 r., na froncie o długości ponad 1 100 km rusza radziecka ofensywa. Front rozciąga się od Łucka po ujście Dniepru. Celem radzieckiego natarcia ma być rozbicie niemieckiej Grupy Armii „Południe" i Grupy Armii „A". Główne uderzenie powierzone zostaje 1 Frontowi Ukraińskiemu marszałka Żukowa, który do 17 kwietnia dotrze na linię Beresteczko-Czerniowce.

Na krańcach południowych 3 Front Ukraiński marszałka Malinowskiego naciera w kierunku Terespolu i Odessy, a 4 Front Ukraiński marszałka Tołbuchina niszczy zablokowaną na Krymie niemiecką 17 Armię. Od 5 marca 19445 r. 2 Front Ukraiński generała Koniewa naciera na kierunku Jassy-Kiszyniów, zaś 3 Front Ukraiński współdziałając z 2 Frontem Ukraińskim rozpoczyna forsowanie rzek Boh i Dniestr. W tym czasie wartki, pozba-



▼ Oznaka specjalna saperów. Jedna z ostatnich oznak ustanowionych na Węgrzech podczas wojny - w lutym 1945 r. Klęska była bliska. *(zbiory A. Ters)*



▼ Szczyt ówczesnej techniki w dziedzinie ciężkich czołgów - *Königstiger* (Tygrys Królewski) na ulicy węgierskiego miasta. *(zbiory prywatne)*

wiony już lodowej pokrywy Dniestr o stromych i niedostępnych brzegach mógł stać się doskonałą linią obrony dla niemieckich jednostek. Jednak nie miały one dostatecznych sił, aby się za nią okopać. 18 marca 1944 r. w Jampolu Armia Czerwona przekracza Dniestr. 1 i 2 Front Ukraiński posuwają się do przodu bez najmniejszych zahamowań, odcinając od głównych sił szereg niemieckich jednostek, którym nie udało się wycofać wystarczająco szybko.

Przed końcem marca przednie straże Frontu generała Koniewa docierają do Prutu, podczas gdy wojska marszałka Żukowa zdobywają Kołomyję i Czerniowce, gdzie także przeprawiają się na drugi brzeg rzeki. Na początku kwietnia Armia Czerwona znajduje się już na przedgórzu Karpat. Jeśli uda jej się je przekroczyć, całe Bałkany staną przed nią otworem. Jednak intensywny marsz wyczerpuje siły Armii Czerwonej. Siły Osi zdołały okopać się na karpackich przełęczach i zboczach, oraz wzdłuż biegu rzeki Seret. Z kolei praktycznie nie przerwany od początku ofensywy pochód 2 i 3 Frontu Ukraińskiego bardzo oddalił je od zaplecza i rozciągnął ponad miarę ich linie komunikacyjne. Poza tym Armia Czerwona potrzebuje odpoczynku, aby móc umocnić swoje pozycje i przygotować się do decydującej ofensywy. Toteż przez wiele miesięcy linia frontu nie ulegnie zasadniczej zmianie.

Wojska pancerne marszałka Malinowskiego miażdżą rumuńską 4 Armię pod Jassami.

Ofensywa sierpniowa

20 sierpnia 1944 r. 2 i 3 Fronty Ukraińskie podległe teraz marszałkowi Malinowskiemu i marszałkowi Tołbuchinowi nacierają na niemieckie stanowiska obronne wzdłuż węgierskich i rumuńskich granic. Celem tej radzieckiej ofensywy jest zamknięcie w pułapce niemieckich jednostek znajdujących się w południowej Besarabii oraz otwarcie drogi na Bałkany. 2 Front Ukraiński naciera na południe od Jass w kierunku na Gałacz. 3 Front Ukraiński atakuje bezpośrednio w Besarabii posuwając się na zachód od dolnego biegu Dniestru. Pęka obrona rumuńskiej 3 Armii. Tym samym niemieckie wojska gen. Friessnera, operujące na lewym skrzydle Rumunów, nie są w stanie utrzymać swoich pozycji.

Niemcy usiłują przerwać walkę i wycofać się za Prut, gdzie mają nadzieję zorganizować nową linię obrony. Jednak plany te nie uwzględniają spotkania z jednostkami pancernymi marszałka Malinowskiego, które dosłownie miażdżą rumuńską 4 Armię pod Jassami. Oba Fronty Ukraińskie są jak potężne szczęki, które powoli zamykają się na niemieckiej 6 Armii. W rezultacie radzieckich działań aż dwadzieścia niemieckich dywizji zostaje zmiecionych z powierzchni ziemi - więcej niż zginęło pod Stalingradem!

▼ Po wszystkich klęskach poniesionych przez Królewską Armię Węgierską u boku swego niemieckiego sojusznika na froncie wschodnim, nadszedł czas obrony własnego terytorium przed szumnie nadciągającym nieprzyjacielem. Sytuacja Węgier była podobna losom małych państw Europy, rzuconych na szalę historii w interesie mocarstw.
(Hadtörteneti Muzeum)



◄ Dwaj podoficerowie Wehrmachtu podczas koleżeńskiej dyskusji tuż poza linią frontu. Decyzja Hitlera zatrzymania na terenie Węgier zmasowanych i wielkich - jak na ówczesne możliwości Rzeszy - sił zbrojnych była niezrozumiała i bezpodstawna dla wielu strategów niemieckiej armii.
(Hadtörteneti Muzeum)

23 sierpnia 1944 r., tj. w dniu, w którym załamuje się opór rumuńskich wojsk, Rumunia przyłącza się do obozu aliantów. W jej ślady pójdzie Bułgaria.

Armia Czerwona bez przeszkód zajmuje oba kraje i zaczyna poważnie zagrażać niemieckim jednostkom stacjonującym w Grecji i w Jugosławii. Jednak jej pochód na południe zostaje zahamowany przez bardzo zły stan szlaków komunikacyjnych oraz liczne przeszkody naturalne, co umożliwia Niemcom podjęcie prób zatrzymania lub przynajmniej opóźnienia radzieckiej nawałnicy. Ale zerwanie sojuszu z Niemcami przez kraje zależne od III Rzeszy odkrywa przed Armią Czerwoną całe południowe skrzydło wojsk Führera. Nic zatem dziwnego, że Stalin nie waha się ani chwili, by wydać odpowiednie rozkazy dla opanowania Węgier. Wie, że państwom, które wyzwalać będzie Armia Czerwona niełatwo będzie wyrwać się spod wpływów Związku Radzieckiego. A wpływ ów nie oznacza nic innego jak korzystanie z gospodarczych zasobów krajów bałkańskich, w większości skompromitowanych politycznie opowiedzeniem się po stronie III Rzeszy. Pozwala to żywić nadzieję, że alianci - z wdzięczności za udzieloną pomoc - nie będą zbytnio sprzeciwiać się wciągnięciu Europy Środkowej w orbitę radzieckiego panowania w Europie.

▼ Niemieckie czołgi i wozy pancerne czerwonoarmistów grożą, unieruchomione (pod radzieckim nadzorem!), na placu węgierskiego miasteczka.
(AKG)



Budapeszt

W połowie października 1944 r. Armia Czerwona znajdują się zaledwie o kilkadziesiąt kilometrów od Budapesztu. 29 października 2 Front Ukraiński pod dowództwem marszałka Malinowskiego otrzymuje od Józefa Stalina rozkaz „jak najszybszego opanowania miasta".

Węgierska stolica wydaje się być na wyciągnięcie ręki, a jej upadek - nieuchronny. Trzeba jednak będzie wielu walk i straszliwego oblężenia, by zmusić do upadku miasto, rozpaczliwie i z determinacją bronione przez węgierskie i niemieckie jednostki.

U wrót miasta

2 Frontowi Ukraińskiemu udaje się dotrzeć do przedmieść węgierskiej stolicy 4 listopada 1944 r., lecz jego atak zatrzymuje się na wysuniętych daleko poza rogatki przyczółkach, znajdujących się o 30 kilometrów od centrum miasta. Okalające Budapeszt pozycje obronne są znakomicie zorganizowane i ufortyfikowane. Jedna z nich znajduje się na zachodnim brzegu Dunaju, druga - w pobliżu granicy austriacko-węgierskiej, w górzystych terenach Karpat. 11 listopada atak Armii Czerwonej zostaje powtórzony. 5 grudnia kolejną ofensywę (w kierunku północno-wschodnim) przeprowadza 2 Front Ukraiński, zaś 3 Front Ukraiński marszałka Tołbuchina otrzymuje rozkaz zaatakowania miasta od południa. 26 grudnia połączą się one, zamykając tym samym Budapeszt w okrążeniu. W kotle budapeszteńskim znalazło się 188 000 żołnierzy z sześciu niemieckich dywizji (w tym jednej pancernej) oraz czterech dywizji węgierskich. Po tygodniu zaciętych walk Armia Czerwona wkracza do stolicy Węgier przez wschodnie dzielnice.

Nowy Rok 1945

„Oblężenie rozpoczęło się w Nowy Rok, piekielnym hałasem dobiegającym z zimowego nieba. Serie z pokładowych karabinów maszynowych. Ich jazgot nasilał się aż do bólu w uszach. Napięcie nie do wytrzymania, wzrastające aż do ostatniej salwy, potem - straszliwa cisza aż do następnej, rytmicznie wyznaczały trans śmierci. Raz wydawało nam się, że dom się wali, ale to nie był nasz, a ostatnie piętro tego z przeciwka. Rozdarty na dwoje pokój

▲ Luty 1945 r. Radziecka piechota posuwa się ostrożnie po zdewastowanej stolicy Węgier. Na słupie widoczny afisz: „Węgierski bohater z węgierskiej ziemi".
(AKG)



◄ Oznaka naramienna węgierskich batalionów pracy w Rzeszy.
(zbiory prywatne)



◄ Epilog: czerwony sztandar łopocze na placu Kalvina w Budapeszcie.
(HMF)

zionął na ulicę pustką, jak na scenie teatralnej. Na pianinie - zapomniane nuty" - pisał w powieści autobiograficznej „Złoty wiek" Ferenc Karinthy.

Bomby i terror

Armia Czerwona skoncentrowała wokół Budapesztu imponującą ilość artylerii, która niszczy sukcesywnie ulicę po ulicy, dom po domu. Administracja miasta praktycznie przestała istnieć, wielu funkcjonariuszy uciekło. Ludność, narażona na nieustanne bombardowania, szukająca schronienia w piwnicach i kanałach, pozbawiona wody oraz żywności, cierpi dodatkowo terror „Strzałokrzyżowców". Ich ofiarami padają w pierwszym rzędzie Żydzi. Getto w Budapeszcie jest regularnie atakowane, jego ludność - masakrowana. Nierzadko tłumy gnane są w kierunku Dunaju i rzucane w wody rzeki. 105 tys. nowych ofiar przypłaci życiem te dni szaleństwa. 144 tys. uda się uciec z owego piekła - po części dzięki pomocy międzynarodowego Czerwonego Krzyża, po części dzięki szwedzkiej i szwajcarskiej ambasadzie. Wśród dyplomatów, którzy nie ustają w wysiłkach, by uchronić od zagłady to, co pozostało z budapeszteńskiej wspólnoty żydowskiej, wyróżnia się Szwed Raul Wallenberg, który - *nota bene* - zakończy życie w więzieniu KGB w do dziś nie wyjaśnionych okolicznościach.

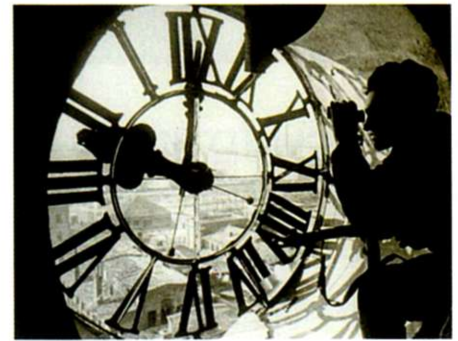


◄ **11 października 1944 r. Armia Czerwona w Szegedzie.** *(HMF)*

Kilkaset metrów od centrum

7 stycznia 1945 r. pierwsze jednostki Armii Czerwonej docierają do okalających Budapeszt bulwarów Hungaria i Könyves Kalman, na tyły dworca zachodniego. Potrzeba im będzie jeszcze całego tygodnia, by przebyć kilkaset metrów dzielących je od centrum miasta. By przyjść w sukurs miastu, 26 grudnia Hitler wycofał z frontu na północ od Warszawy IV Korpus Pancerny SS, który miał wesprzeć znajdujący się już na miejscu III Korpus Pancerny. Niemiecka kontrofensywa rozpoczęła się w nocy z 1 na 2 stycznia 1945 r. 25 stycznia IV Korpus Pancerny SS znajduje się zaledwie o 25 kilometrów od tyłów niemieckiej obrony, ale jest za późno. Nie tylko przybywa on resztkami sił, ale los miasta jest już przesądzony. Na prawym brzegu Dunaju, w Peszcie, Niemcy rozpoczynają 15 stycznia rozmowy kapitulacyjne. W trzy dni później, 18 stycznia nad budapeszteńskim gmachem Parlamentu powiewa czerwony sztandar. Za to na lewym brzegu nadal trwa fanatyczny opór Niemców. Zgrupowani w górującym nad miastem kompleksie zamkowym nadal panują nad okolicznymi wzgórzami. Radzieckie bombowce, korzystając ze słabej obrony przeciwlotniczej, zalewają miasto gradem bomb. 11 lutego 1945 r. Niemcy usiłują przebić się w kierunku północno-zachodnim, by opuścić miasto. Zaledwie 2000 żołnierzy uda się przebić przez pierścień radzieckiego oblężenia. 13 lutego ostatnie punkty niemieckiego oporu składają broń. „Bladzi ludzie, o napiętnowanych cierpieniem twarzach, wychodzą na ulice, na których mieszają się w bezkształtną masę kurz, smród, niemieckie trupy, nieczystości, okruchy dachówek i tłuczonego szkła. I końskie ścierwa ogryzione do kości przez wygłodniałych ludzi"…

7 stycznia 1945 r. jednostki Armii Czerwonej docierają do okalających Budapeszt bulwarów.

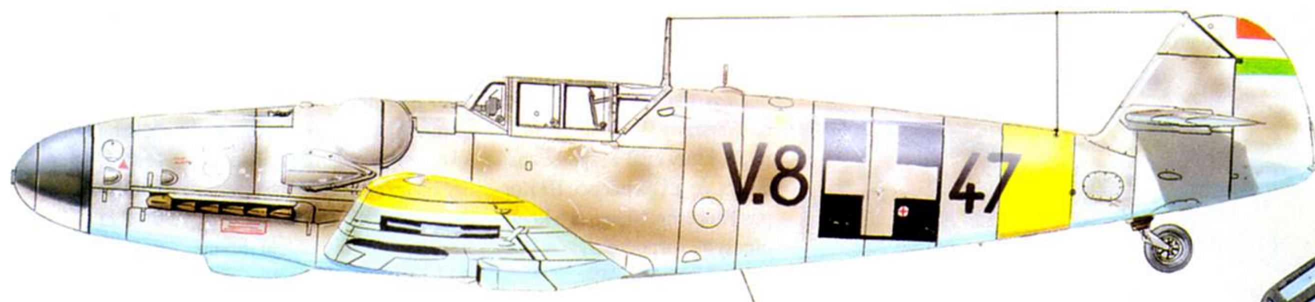


▲ **Budapeszt, styczeń 1945. Żołnierz radziecki obserwuje pozycje nieprzyjaciela.** *(AKG)*

▼ **Luty 1945 r. Po upadku Budapesztu. Żołnierze węgierscy udają się do niewoli.** *(AKG)*

MESSERSCHMITT Bf 109G-6

Myśliwiec podporucznika Tibora Tobaka. Ów as lotnictwa węgierskiego odniósł na nim 5 zwycięstw i walczył do 16 kwietnia 1945 r. Jego bazą wypadową we wrześniu 1944 r. było lotnisko w Györ. W skład węgierskich Królewskich Sił Powietrznych weszło łącznie 439 samolotów typu Bf 109.

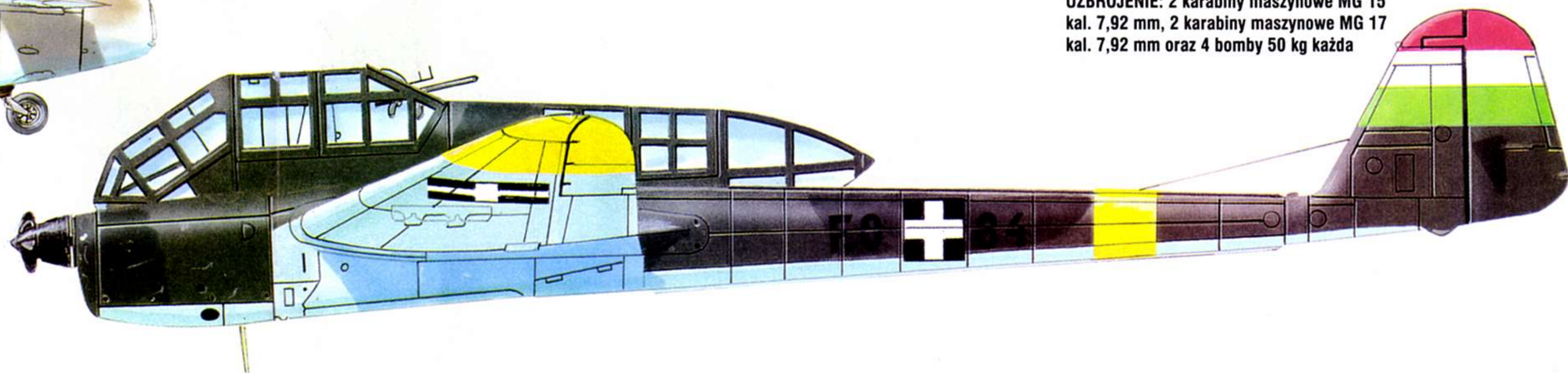


TYP: myśliwiec jednomiejscowy
WYMIARY: długość - 9,02 m, rozpiętość skrzydeł - 9,92 m, wysokość - 3,40 m
NAPĘD: silnik Daimler-Benz DB 605A o mocy 1 457 KM
SZYBKOŚĆ maksymalna na wysokości 7 000 m: 623 km/godz.
MASA: na pusto - 2 700 kg, maksymalna startowa - 3 150 kg
ZASIĘG: 725 km
PUŁAP: 11 150 m
UZBROJENIE: 2 ciężkie karabiny maszynowe MG 131 kal. 13 mm w kadłubie, działko MK 108 kal. 30 mm w osi śmigła oraz 2 działka MG 151/20 kal. 20 mm pod skrzydłami

FOCKE-WULF FW 189 „Uhu"

Samolot ten okazał się świetną maszyną o wielorakim zastosowaniu. Na wyposażeniu węgierskich Królewskich Sił Powietrznych było 21 sztuk FW 189. Prezentowany egzemplarz stacjonował na lotnisku w Charkowie w 1943 r. W marcu 1944 r. baza wyposażonej weń eskadry węgierskiej znajdowała się w Zamoczu.

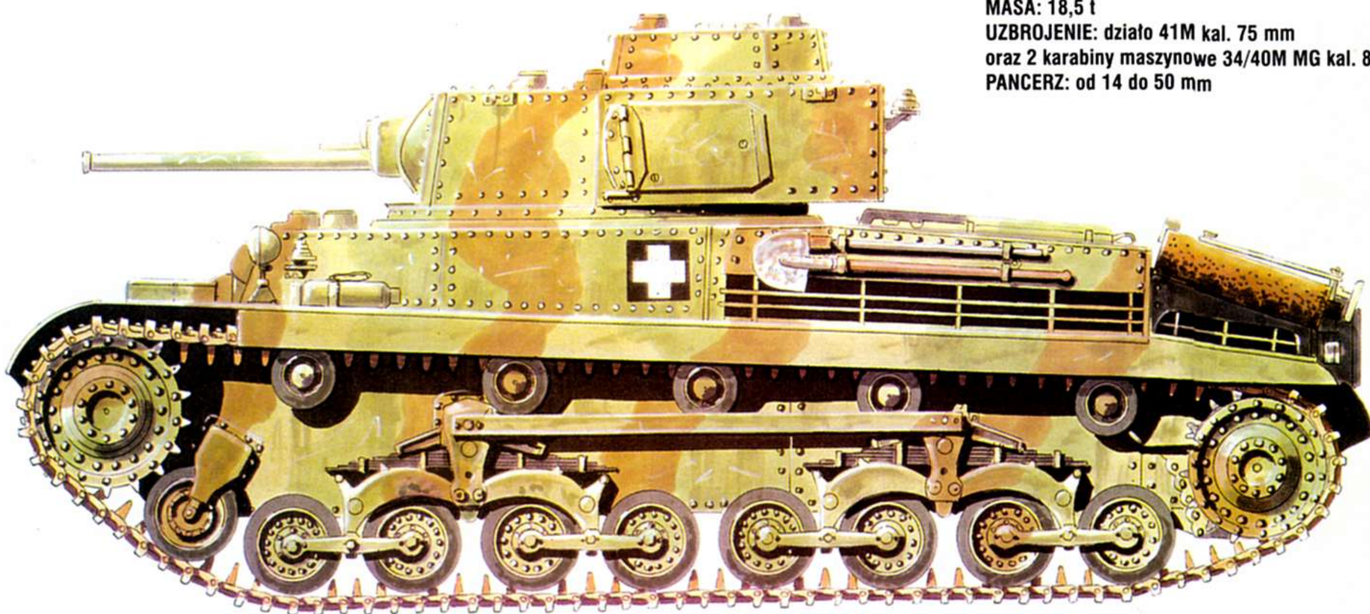
TYP: dwumiejscowy samolot rozpoznawczy
WYMIARY: długość - 12,03 m, rozpiętość skrzydeł - 18,40 m, wysokość - 3,10 m
NAPĘD: 2 silniki Argus As 410A-1 o mocy 465 KM
SZYBKOŚĆ: maksymalna - 335 km/godz.
MASA: na pusto - 2 805 kg, maksymalna startowa - 3 950 kg
ZASIĘG: 670 km
PUŁAP: 7 000 m
UZBROJENIE: 2 karabiny maszynowe MG 15 kal. 7,92 mm, 2 karabiny maszynowe MG 17 kal. 7,92 mm oraz 4 bomby 50 kg każda



41M „TURAN"

Zaprojektowany w celu zastąpienia niezdolnego do walki ze średnimi i ciężkimi czołgami radzieckimi lekkiego czołgu „Toldi", „Turan" stanowił główny typ wyposażenia węgierskich jednostek pancernych do 1945 r.

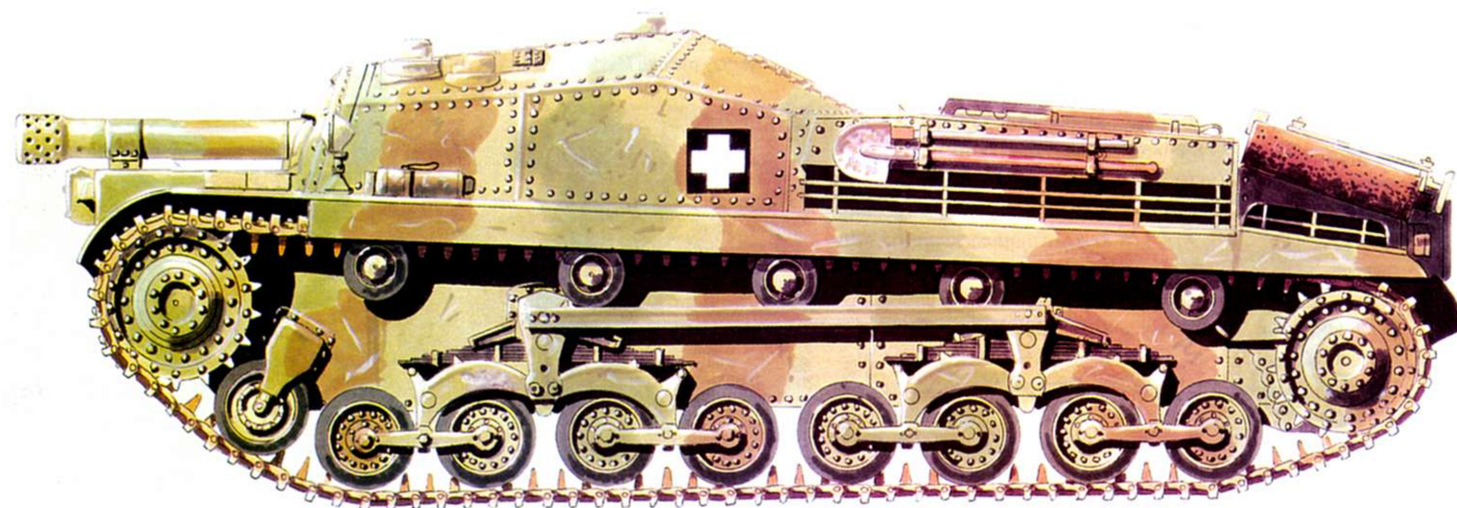
ZAŁOGA: 4 osoby
NAPĘD: ośmiocylindrowy silnik o mocy 260 KM
WYMIARY: długość - 5,68 m, szerokość - 2,54 m, wysokość - 2,33 m
SZYBKOŚĆ: na drodze - 47 km/godz.
MASA: 18,5 t
UZBROJENIE: działo 41M kal. 75 mm oraz 2 karabiny maszynowe 34/40M MG kal. 8 mm
PANCERZ: od 14 do 50 mm



40 M „ZRINYI" II

Po klęsce węgierskiej 2 Armii na Donie w styczniu 1943 r., Węgrzy zadecydowali w kwietniu 1943 r. przyspieszyć konstrukcję działa samobieżnego. Nazwa „Zrinyi" pochodzi od węgierskiego bohatera, księcia Miklósa Zrinyi'ego, który poległ w walce z Turkami w bitwie pod Szigetvarem w 1566 r.

ZAŁOGA: 4 osoby
NAPĘD: silnik Weiss Manfred V-8H o mocy 260 KM
WYMIARY: długość kadłuba - 5,55, szerokość - 2,90 m, wysokość - 1,90 m
SZYBKOŚĆ: na drodze - 43 km/godz.
MASA BOJOWA: 21,6 t
UZBROJENIE: działo 40/43M kal. 105 mm
PANCERZ: od 13 do 75 mm



Ilustracje: Jean Restayn

NIEKTÓRE TYPY BRONI UŻYTEJ NA WĘGRZECH W LATACH 1944-45

W sercu Europy

▲ Węgierski lekki czołg M38 „Toldi" podczas przekraczania błotnistego strumienia po resztkach belek roztrzaskanego radzieckimi bombami mostu.
(HMF)

▶ Ciężki działo węgierskie zniszczone przez radzieckie lotnictwo w 1944 r.
(Nowosti)

▶ Żołnierz niemiecki z Dywizji Kawalerii Pancernej Waffen SS oraz żołnierz węgierski z opaską „Strzałokrzyżowców" w październiku 1944 r.
(Littlejohn)

U schyłku 1944 r. Węgry, którym dotychczas udało się uniknąć konsekwencji związanych z szalejącą w Europie wojną, płacą wysoką cenę za opowiedzenie się po stronie państw Osi. Kraj ugina się pod terrorem „Strzałokrzyżowców" i z niepewnością oczekuje zakończenia radzieckiej ofensywy.



U schyłku 1944 r. mieszkańcy Węgier z coraz większą niecierpliwością wyglądali przybycia tych, którzy wyzwoliliby ich spod terroru „Strzałokrzyżowców", kimkolwiek by nie byli - Rosjanami czy Brytyjczykami.



Czuliśmy się zupełnie bezbronni. W każdym momencie można było nas wszystkich, bez wyjątku, zniszczyć. Partyzanci, Niemcy, żandarmi, żołnierze węgierscy… Żołnierze? Raczej oficerowie, „z rozkazu"! Kto jeszcze wierzył w niemieckie zwycięstwo? A przecież szalała wojna. Rozstrzeliwano. Zgodnie z prawem do natychmiastowej egzekucji byle kogo można było postawić pod murem i rozstrzelać. Już nikt nie wiedział, czego, nawet nie kogo się boi. A mimo to ufaliśmy sobie, ufaliśmy nawet obcokrajowcom. Było więcej rozkazów niż czynów. […]

Tyle mówiono o tajnych broniach. Co by się stało, gdyby właśnie w tym momencie Niemcy byli w posiadaniu bomby atomowej? Węgrzy nie byli *Dienstvolkiem*, figurowali na ustalonej przez Niemców liście narodów przeznaczonych do eksterminacji.

Nadeszło Boże Narodzenie. Szłam do kuchni, zobaczyć, jak radzą sobie nasi „kucharze", gdy usłyszałam warkot samochodu. Wszyscy zamarliśmy, zaskoczeni. Jak dotąd nie wdrapał się tu żaden samochód, nawet furmance było trudno. Wybiegliśmy przed dom. Dwa niemieckie wojskowe łaziki zatrzymały się przed wjazdem. Wysko-



czyło z nich trzech oficerów, zauważyłam w środku kilku żołnierzy. Nie zgasili silnika. Zdecydowanym krokiem podeszli ku nam i rozkazali natychmiast wsiadać do samochodów, bo za godzinę-dwie przyjdą Rosjanie. Ponieważ z naszego właśnie domu żandarmi rozpoczęli pościg za partyzantami (tak naprawdę przyszli się tylko ogrzać), Rosjanie wystrzelają wszystkich i spalą wszystkie domostwa.

- Mężczyzn nie ma w domu - odpowiedziałam - i nie możemy odjechać przed ich przybyciem.

- Nie powrócą - odparł oficer.

- W takim razie nie jadę - odpowiedziałam.

- Ja też - dodała Mami.

Nikt z nas nie chciał pojechać. Było wśród nas kilku Żydów, którzy - z wiadomych względów - kategorycznie odrzucili niemiecką pomoc.

Oficerowie usiłowali jeszcze gorączkowo nas przekonać, ale tylko kręciłam przecząco głową.

Wówczas zapytali, czy mamy broń.

- A, to chętnie - odparłam i pospiesznie, z ukrywaną radością, oddałam im całą broń, jaka poniewierała się po domu, od cennych belgijskich rusznic po radzieckie karabiny maszynowe. Dorzuciłam wszystkie magazynki i granaty. Załadowali wszystko. Jeden z oficerów wyciągnął do mnie rękę. Kiedy mu ją podałam, pociągnął mnie brutalnie tak, że upadłam na wznak, na siedzenie samochodu. Zaczęłam się rozpaczliwie bronić, wyrwałam się i wyskoczyłam z dodającego gazu samochodu. […]

Jeszcze nie wyprowadzili Francuza, a już zajęli się jednym z węgierskich żołnierzy. W jego kieszeni znaleźli jakieś zaświadczenie. Zabrali go.

Boże Narodzenie. Śniadanie bez jednego słowa. Kompletna cisza. Padał śnieg. Ogromne płaty śniegu. Przez okno ujrzałam dwie ośnieżone sylwetki. Wydały mi się zupełnie różne od sylwetek żołnierzy niemieckich czy węgierskich. Być może ze względu na futrzane czapki wystające spod kaptura? A może z powodu czerwonej gwiazdy? A może twarzy?

- Rosjanie - krzyknęłam co sił. Wszyscy zbiegli się do okna. Förstner i dwaj Francuzi przygalopowali z sąsiedniego pokoju.

W chwilę później żołnierze kopniakiem wyważali drzwi, jeden z nich stanął jak wryty w progu z karabinem gotowym do strzału. Powoli celował w każdego z nas, nie wypowiadając ni słowa. Zapanowała grobowa cisza. Nagle któryś z nich zadał pytanie po rosyjsku. Nie zrozumieliśmy.

Förstner, przerażony, ale nienaganną niemczyzną, zaczął wyjaśniać, że stanowimy część korpusu dyplomatycznego, itd., itp. Zbladłam: co ten bydlak wygaduje po niemiecku? Przerwałam niekończący się potok słów. *Węgierski* - powiedziałam, wskazując na nas. *Jewrej* - wskazując na Förstnera. *Ruski sołdat dobre. Niemiecki niedobre.* Ułaskawiłam ich nieco.

Popchnęli nas w kąt. Zapytali, czy mamy broń. - Nie. Rzucili się szukać. W ciągu kilku sekund wszystko wywrócili do góry nogami, poprzewracali meble, wypróżnili szuflady, przeszukali wszystko, od góry do dołu. W kieszeni Francuza znaleźli pistolet. - Po co ci to? Zginiesz.

Mieli za sobą kampanię rumuńską, więc mówili nieco po rumuńsku. Nie tracąc ni chwili zaczęłam grać rolę tłumacza. Usiłowałam im wytłumaczyć, kim jesteśmy, ale mało ich to obchodziło. Jeszcze nie wyprowadzili Francuza, a już zajęli się jednym z węgierskich żołnierzy, którzy trafili do nas wczoraj wieczorem. W jego kieszeni znaleźli jakieś zaświadczenie. Nie mam pojęcia, co to było. Nie tłumaczyłam, bo chłopak z poczciwą węgierską twarzą nagle zaczął płynnie mówić po rosyjsku.



▲ 16 październik 1944 r. Już nazajutrz po dojściu do władzy „Strzałokrzyżowcy" dokonują straszliwej ekspedycji do getta w Budapeszcie. *(AKG)*









Obawa Węgrów przed wkroczeniem jednostek Armii Czerwonej do Budapesztu kazała im żywić nadzieję, że ukrywając francuskich uciekinierów zdołają uchronić się przed falą radzieckiego terroru.



15 października 1944 r., po zdławionej w zarodku próbie zawarcia przez regenta Horthy'ego separatystycznego pokoju z aliantami, Niemcy odsunęli go od władzy, a w miejsce jego rządu osadzili cieszących się ponurą sławą „Strzałokrzyżowców" z Szalasim na czele.

Od tej pory sytuacja Żydów i opozycjonistów stała się rozpaczliwa. Rozwiązanie „kwestii żydowskiej" powierzone zostało Eichmanowi. Zabrał się do tego metodycznie i systematycznie deportował Żydów z prowincji. Tylko dlatego nie uda mu się uczynić tego w Budapeszcie, że miasto otoczone będzie przez Armię Czerwoną. [...] Począwszy od 24 grudnia 1944 r. łączność z Budapesztem była praktycznie niemożliwa. Miasto nieustannie wystawione było na ataki bombowe, od 7 rano do 17.

Jakikolwiek ruch uliczny wstrzymany, pod karą śmierci, od 18 do 6 rano. Wszyscy szukaliśmy schronienia w piwnicach. Mieszkańcy Budapesztu na widok zbliżania się Armii Czerwonej do miasta, świadomi tego, co działo się gdzie

Wyczuwało się, że jest spięty. Widocznie wiedział, że jest skazany. Starał się wybronić, ale na próżno. Zabrali go. Zza węgła dobiegły trzy szczekliwe strzały. Potem zabrali Francuza. Wrócił następnego dnia, kompletnie załamany. Wszystko przebiegało nieprawdopodobnie szybko. Stracili dla nas zainteresowanie. Traktowali nas jak zbędne przedmioty. Pałętaliśmy się w tej gromadzie bez celu. Kradli wszystko, nawet nie przyszło im do głowy, że to cudze. Gdy przysiadaliśmy gdzieś, zostawiali nas w spokoju do chwili, gdy potrzebne im było nasze miejsce. Wtedy przeganiali z kąta w kąt.

A. Polcz, „Une femme sur le front", Paryż, 1995, s. 28-33

Począwszy od 24 grudnia 1944 r. łączność z Budapesztem była praktycznie niemożliwa.



◄ **Wojska radzieckie podczas ciężkich walk ulicznych w wioskach węgierskich nad jeziorem Balaton.**

(zbiory prywatne)



i most Elżbiety, chlubę węgierskiej technologii. „Wyzwalaniu" Budy i Pesztu towarzyszyć będą najgorsze zbrodnie, jakie tylko można sobie wyobrazić. Żołnierze jednostek Armii Czerwonej wyzwalających miasto, w ogromnej przewadze byli pochodzenia azjatyckiego.

W zniszczonym mieście, którego mieszkańcy żyli w piwnicach, cierpiąc głód i zimno, ruska soldateska szalała. Stąd niezliczone kradzieże (przede wszystkim zegarki), plądrowania, niszczenie wszystkiego, co popadnie, bezpodstawne aresztowania i gwałty - też na kim popadnie, bez różnicy w pochodzeniu czy narodowości. Zresztą, w jaki sposób „skośnoocy" mogliby odróżnić Francuzkę od Węgierki czy Holenderki? Nie słyszałem o mordach, ale na pewno miały miejsce.

Czym wytłumaczyć to wszystko? Niewątpliwie radzieckie dowództwo, po ciężkich ponad miesięcznych walkach, niekiedy nawet wręcz, spuściło żołdactwo z łańcucha. Oddało się ono radośnie sianiu terroru na ulicach miasta. Terroru, który tak podobny był do hitlerowskiego, że Węgrzy, którzy z niejakim entuzjazmem czekali na wkroczenie Armii Czerwonej, przeżywali istną gehennę.

Paroksyzm tego szaleństwa trwał jakieś trzy-cztery dni, potem wszystko powoli zaczęło się uspokajać. A może też i my zaczynaliśmy się do tego wszystkiego przyzwyczajać. „

„Revue Historique des Armées", 1995, n. 1

indziej, poczęli sądzić, że opieka nad obcymi uciekinierami może uchronić ich przed zemstą sowietów. Okaże się to ułudą, ale pozwoli uciekinierom przetrwać we względnie dobrych warunkach, zabezpieczonym przed Niemcami, zimnem i głodem. W nocy z 17 na 18 stycznia 1945 r. Niemcy opuścili lewy brzeg Dunaju, wysadzając ostatnie dwa nadające się do użytku mosty - Lanchid (wiszący)

◄ **Grudzień 1944 r. Uliczny cmentarz ofiar bombardowań w Budapeszcie.** *(AKG)*

◄ **Rząd Ferenca Szalasiego próbuje wskrzesić zapał społeczeństwa do „wojny totalnej". Jednak ma on słabe poparcie wśród ludności, a sytuacja na froncie jest beznadziejna.** *(zbiory prywatne)*

▼ **Kolumny radzieckich żołnierzy nie mają końca...** *(AKG)*

▼ **Opanowanie terytorium kraju zmobilizuje armię węgierską do ostatniego zrywu. Żołnierze węgierscy bić się będą na terenie Austrii aż do 8 maja 1945 r.** *(HMF)*





Miklós Horthy (1868-1957)

Urodzony w monarchii austro-węgierskiej w Kenderes (na Węgrzech) 18 czerwca 1868 roku Horthy de Nagybanya pochodził z protestanckiej średniozamożnej szlachty. W wieku 14 lat wstąpił do austriacko-węgierskiej Akademii Morskiej. Od 1909 roku, przez pięć lat był jednym z adiutantów cesarza Franciszka Józefa, a w 1914 roku powrócił do służby w marynarce wojennej. Podczas I wojny światowej dowodził najpierw krążownikiem *Novara*, a od 14 maja 1917 roku zespołem krążowników *Novara*, *Saida* oraz *Helgoland*. Zaatakowana przez niego eskadra włoskich kontrtorpedowców w cieśninie Otranto (na Adriatyku) straciła wówczas sześć okrętów. W czasie bitwy Horthy został ranny. Wkrótce powierzono mu dowództwo pancernika *Prinz Eugen*.

Obserwując wydarzenia na frontach, Horthy, po klęsce Wehrmachtu pod Stalingradem, doszedł do wniosku, że zbliża się upadek III Rzeszy. Postanowił wówczas nawiązać kontakt z zachodnimi aliantami i zawrzeć z nimi separatystyczny pokój. W odpowiedzi Hitler zdecydował się na okupację Węgier.

Podczas dwudziestolecia międzywojennego

Po buncie marynarzy austro-węgierskich w Cattara w 1918 roku został naczelnym dowódcą floty. Kiedy monarchia rozpadła się, a Węgry uzyskały autonomię, był zmuszony oddać flotę zwycięzcom. Przystąpił wówczas do organizowania armii węgierskiej, która doprowadziła do pokonania rewolucji kierowanej przez Belę Kuna. Na czele wojsk węgierskich wkroczył wówczas tryumfalnie do Budapesztu na białym koniu. Gdy po 1920 roku na Węgrzech odrestaurowano monarchię, 1 marca 1920 roku, Horthy został powołany przez parlament na regenta. Sprawować będzie rządy w imieniu króla Karola I. W jego rękach spoczywać będzie władza niepodzielna - stanie się więc faktycznym dyktatorem Węgier. Po dwakroć stanie na przeszkodzie królowi w objęciu władzy. W polityce opowie się po stronie zwolenników rewizji traktatu podpisanego w Trianon w 1920 roku, który przyznawał Czechosłowacji, Rumunii i Jugosławii rozległe terytoria zamieszkałe w większości przez ludność pochodzenia węgierskiego. To doprowadzi go do zbliżenia z faszystowskimi Włochami, a później z Niemcami.



Związki z polityką Hitlera

Ożywienie działalności Horthy'ego można łączyć z dojściem Hitlera do władzy w Niemczech. Horthy wprawdzie nie lubił kanclerza III Rzeszy, ale podobała mu się koncepcja „krucjaty przeciwko bolszewikom". Był za przystąpieniem Węgier do paktu antykominternowskiego. W wyniku prowadzonej przez niego polityki, w marcu 1939 roku Węgry otrzymają Ruś Podkarpacką, a w sierpniu 1940 roku - część Transylwanii (Siedmiogrodu). Horthy zachowa jednak pewien dystans wobec III Rzeszy. W 1939 roku nie zgodzi się na przykład na przemarsz Wehrmachtu przez Węgry, a do polskich uchodźców zachowa życzliwe nastawienie. Jak najdłużej odsuwać będzie perspektywę czynnego włączenia się Węgier w szalejącą w Europie wojnę. Nastąpi to, zgodnie z obowiązującymi je sojuszami, 26 czerwca 1941 roku. W cztery dni po rozpoczęciu operacji „Barbarossa" Węgry, u boku III Rzeszy, przystąpią do wojny przeciwko ZSRR.

◄ W społeczeństwie węgierskim polityka prowadzona przez Horthy'ego (tu: z żoną) cieszyła się sporym poparciem. Nie tylko pozwoliła żywić nadzieje na powrót „Wielkich Węgier", ale rzeczywiście chroniła przed konsekwencjami wojny.

(zbiory prywatne)



Próba wycofania się z Osi

Obserwując wydarzenia na frontach, Horthy, po klęsce Wehrmachtu pod Stalingradem, doszedł do wniosku, że zbliża się upadek III Rzeszy. Postanowił wówczas nawiązać kontakt z zachodnimi aliantami i zawrzeć z nimi separatystyczny pokój. W odpowiedzi Hitler zdecydował się na okupację Węgier, pozostawiając jednak Horthy'ego na czele państwa. Wobec zbliżającej się do granic Węgier Armii Czerwonej, Horthy wszczął tajne rokowania z Moskwą, licząc na zawieszenie broni. Towarzyszył mu w nich nowy premier, gen. Lakatos. Rozwścieczony tym Hitler postanowił dokonać zamachu stanu na Węgrzech, powołując 16 października 1944 roku na miejsce Horthy'ego wodza „Strzałokrzyżowców", Ferenca Szalasi'ego. Po przekazaniu władzy Horthy schronił się w ambasadzie niemieckiej. Przewieziony do Niemiec, został internowany na terenie Bawarii. W 1945 roku uwolnią go Amerykanie.

Na wygnaniu

W 1949 roku Horthy znalazł schronienie w Portugalii. Zmarł w Estoril pod Lizboną 9 lutego 1957 roku. Jego pamiętniki, zatytułowane „Ein Leben für Ungarn" (Życie dla Węgier) wydano w 1953 roku w Bonn.

Węgry czasów wojny

Politykę prowadzoną przez Węgry w latach II wojny światowej śmiało można określić mianem „dziwnej wojny". Pozostając sojusznikiem Niemiec, nie wahają się one utrzymywać jak najpoprawniejszych stosunków z demokracjami Europy, a tym samym opóźniać jak tylko można czynne włączenie się do walk.

Węgry wkraczają w II wojnę światową pod rządami ekipy konserwatywnego admirała Miklosa Horthy'ego. Ów były adiutant cesarza Franciszka Józefa i jeden z ostatnich dowódców floty Austro-Węgier obejmuje władzę na skutek upadku Węgierskiej Republiki Rad Beli Kuna w 1920 r. Oficjalnie Parlament ogłasza go regentem Królestwa Węgier, ale dwukrotnie Horthy stanie na przeszkodzie królowi Karolowi I w objęciu należnej mu władzy. Rząd, jaki utworzył, niewiele odbiega od dyktatury i opiera się na tradycyjnych wartościach: na Kościele, własności ziemskiej, armii i w mniejszym stopniu na burżuazji czy drobnomieszczaństwie. Niemniej jednak rządy Horthy'ego dopuszczają pewne swobody polityczne. Istnienie wielu partii politycznych - z wyjątkiem komunistycznej, uznanej za nielegalną - owocuje wieloma tytułami prasowymi, zaś parlament - mimo ograniczonego pola w podejmowaniu decyzji - kontynuuje swe posiedzenia.

Na mocy Trianon

W okresie międzywojennym Węgrzy czują się pokrzywdzeni postanowieniami traktatu zawartego w Trianon 4 czerwca 1920 r., który spowodował utratę części terytorium węgierskiego na rzecz Rumunii, Jugosławii i Czechosłowacji. Węgrzy ze szczególnym bólem musieli pogodzić się z pozbawieniem ich Południowej Słowacji, w dużej części zaludnionej przez ludność pochodzenia węgierskiego. W 1920 r. Terytorium Węgier zostało okrojone z 325 411 km² i 20 900 000 mieszkańców, jakie liczyło przed wojną, do zaledwie 92 833 km², które zamieszkują 7 840 832 osoby. Poza granicami państwa żyje ponad trzy miliony Węgrów: 1 700 000 w Rumunii, 1 063 000 w Czechosłowacji i 558 000 w Jugosławii. Traktat z Trianon odczuwany przez Węgrów jako niesprawiedliwy dyktat podsyca cieszące się szerokim poparciem mas rewizjonistyczne prądy i żądania. Niezadowolenie Węgier z granic, jakie narzucono im po I wojnie światowej sprawia, że przyłączą się one do państw najsilniej kontestujących postanowienia traktatu: do Niemiec i do Włoch.

▲ 28-10 września 1941 r. Wizyta regenta Węgier, admirała Horthy'ego w kwaterze głównej Hitlera w Prusach Wschodnich - kętrzyńskim „Wilczym Szańcu". Obok stoi marszałek Rzeszy Hermann Göring.
(AKG)

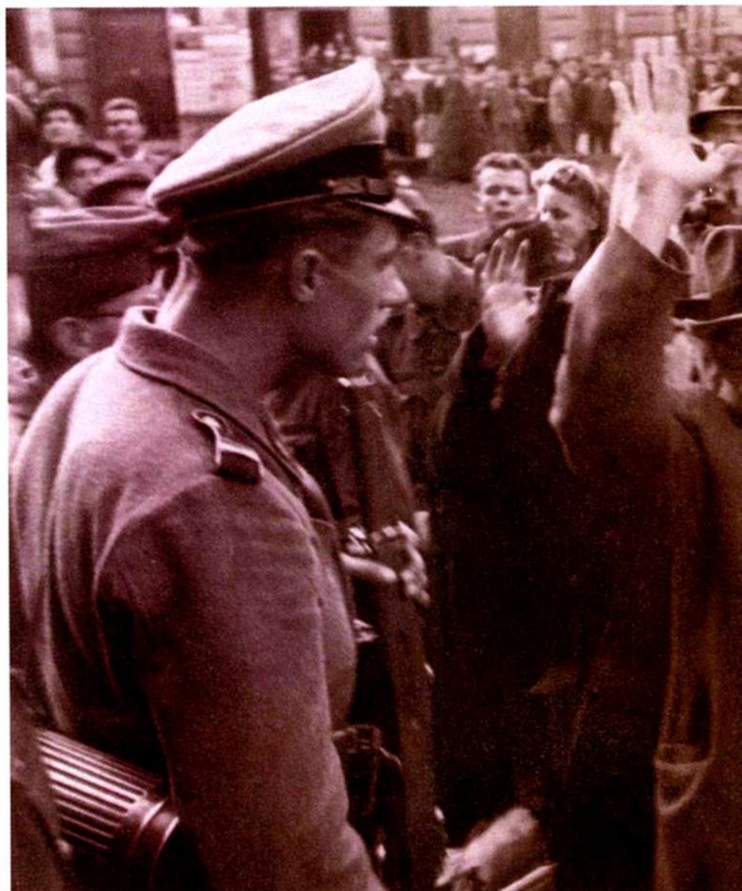
▼ Nie posiadając dostępu do morza, węgierska flota ograniczała się do rzecznych jednostek na Dunaju.
(zbiory prywatne)





◀ Opaska naramienna organizacji ponurej pamięci „Strzałokrzyżowców".

(zbiory A. Ters)



▶ Deportacja Żydów węgierskich pod okiem esesmanów, żołnierzy węgierskich i ciekawskiego tłumu.

(AKG)

W orbicie Hitlera

13 czerwca 1933 r. premier Węgier Gyula Gömbös, jako pierwszy spośród mężów stanu, składa wizytę nowo mianowanemu kanclerzowi Rzeszy, Adolfowi Hitlerowi. W kolejnych latach jego następcy - równie jak on opowiadający się za poparciem polityki niemieckiej - doprowadzą do przyłączenia się państwa do paktu antykominternowskiego. Ponadto związki ekonomiczne łączące oba państwa sprawią, że Niemcy staną się najistotniejszym rynkiem zbytu dla węgierskiej produkcji przemysłowej. 2 listopada 1938 r. Węgry zbierają owoc swych sojuszy. Decyzją Mussoliniego i Hitlera duża część Południowej Słowacji powraca do Węgier. W zamian za ten „prezent" Węgrzy muszą uznać *Volksbund* za oficjalnego reprezentanta Niemiec na ich terytorium. Na mocy arbitrażu wiedeńskiego Niemcy pozwalają Węgrom zaanektować Ruś Podkarpacką, na której żyje madziarska mniejszość. 6 listopada 1938 r. Horthy uroczyście wkroczy do Komarowa, a w pięć dni później - do Koszyc. Rok 1940 przyniesie dodatkowo Węgrom północną część Siedmiogrodu.

Niemcy staną się najistotniejszym rynkiem zbytu dla węgierskiej produkcji przemysłowej.

W miarę upływu czasu polityczne i ekonomiczne uzależnienie Węgier od ich wpływowego sojusznika wzrasta. Staje się tym groźniejsze, że działająca na terenie państwa ruchy faszystowskie oddają Hitlerowi prawo bezpośredniej ingerencji w jego politykę wewnętrzną. W marcu 1935 r. Ferenc Szalasi tworzy Partię Narodowej Woli, która zmieni nazwę na „Strzałokrzyżowców". Antysemicka, ultranacjonalistyczna, antykomunistycznie i antyburżuazyjnie nastawiona, do złudzenia przypomina ona NSDAP. W szczytowym okresie swej popularności (w 1938 r.) liczy aż 300 000 członków, a tym samym stanowi istotną siłę polityczną całkowicie podporządkowaną Rzeszy. Szalasi nie jest jedynym atutem Hitlera w rozgrywce o Węgry. W 1940 r. były premier Bela Imredy, za namowami Hitlera, tworzy Partię Węgierskiej Odnowy. We wrześniu 1941 r. połączy się ona z Węgierską Partią Narodowosocjalistyczną. 33 mandaty, jakimi dysponuje w Parlamencie, pozwolą jej na forsowanie wszystkich niemieckich żądań.



▼ Węgierskie stroje ludowe na budapeszteńskiej ulicy.

(zbiory prywatne)

Na dwa fronty

Pomimo ograniczonego pola manewru, Węgry początku wojny starać się będą prowadzić politykę równowagi między związkami, jakie łączą je z Niemcami, a kontaktami z demokracjami Europy. We wrześniu 1939 r. premier Teleki ogłasza „neutralność Węgier", sprzeciwia się przemarszowi wojsk niemieckich przez terytorium kraju i otwiera granice dla 150000 uciekinierów z pobitej Polski. W 1940 r. Węgry przystępują do Paktu Trzech, ale nie włączają się czynnie do wojny, jaka wstrząsa Europą. W grudniu 1940 r. podpisują „traktat o nieustającej przyjaźni" z Jugosławią. W ten sposób Teleki pragnie uchronić kraj przed wciągnięciem go w wojnę z Grecją. Antyniemiecka polityka prowadzona przez Jugosławię po zamach stanu dokonanym w Belgradzie 27 marca 1941 r. doprowadzi do przygotowań Włoch i Niemiec do jej opanowania. Hitler wywiera naciski, by Węgry wyraziły zgodę na przemarsz wojsk Wehrmachtu przez ich terytorium, a nawet przyłączyły się do planowanej inwazji. Ulec jego żądaniom oznacza dla Węgier zerwanie stosunków dyplomatycznych z Wielką Brytanią i czynne włączenie się do wojny. Kraj staje w obliczu wyboru, który ma zadecydować o jego przyszłości. Horthy przychyla się do żądań Hitlera, omamiony obietnicami zdobyczy terytorialnych. Teleki - na znak protestu - popełnia samobójstwo 3 kwietnia 1941 r. „Podeptaliśmy nasz honor. Stanęliśmy po stronie zbrodniarzy. Staniemy się narodem szakali. [...] Czuję się winny" - pisze w po-





żegnalnym liście do regenta. 11 kwietnia wojska węgierskie wkraczają do Jugosławii i w ciągu trzech dni, nie napotykając większego oporu, osiągają „historyczne" granice Węgier, uzyskując w zamian za to prawo do przyłączenia Baczki i części Wojwodiny. Zaangażowanie w wojnę u boku Rzeszy zostaje przypieczętowane 26 czerwca 1941 r., w chwili, gdy Węgry wypowiadają wojnę Związkowi Radzieckiemu.



Korzyści i klęski

Reżim panujący w kraju zaostrza się. Ogłoszony na Węgrzech stan wojenny czy usilne „węgierczenie" ludności opanowanych terenów spotykają się z poparciem ludności. Trzeba przyznać, że na co dzień restrykcje dają się odczuć w niewielkim stopniu. Mobilizacja obejmuje zaledwie 50000 mężczyzn. Wyjazdy na przymusowe roboty czy wysiłek zbrojeniowy poprawiają sytuację w kraju, całkowicie likwidując bezrobocie. Więcej - poczyna brakować rąk do pracy, co pociąga za sobą zwyżkę płac. Wojna poczyna przynosić Węgrom, temu państwu określonemu przez jednego z pisarzy mianem „kraju trzydziestu milionów żebraków", znaczne zyski. Wszystko zaczyna przybierać inny obrót w 1942 r. Wkład w wysiłek wojenny staje się coraz istotniejszy, zaś wiadomości dochodzące z frontu - coraz bardziej niepokojące. Galopująca inflacja pochłania zwyżki płac, zaś ogrom kontrybucji wojennych na rzecz Niemiec doprowadza do znacznego zubożenia wsi, co natychmiast odbija się na zaopatrzeniu miast. Styczeń 1943 r. przynosi dodatkowo unicestwienie węgierskiej 2 Armii Honwedów pod Woronежem, co w świadomości społeczeństwa Węgier jest tragedią na miarę klęski pod Mohaczem w 1526 r. W tajemnicy przed Hitlerem Węgrzy rozpoczynają pertraktacje z aliantami, *nota bene* za pośrednictwem Watykanu i rządu polskiego w Londynie. Führer przeczuwa, że niebawem może stracić sojusznika - od września 1943r. dowództwo niemieckie studiuje więc możliwość opanowania Węgier.

19 marca 1944 r. plan „Margharetа" wcielony jest w czyn. Wojska niemieckie wkraczają na Węgry. Horthy ulega presji Hitlera. Oświadcza przez radio, że wojska niemieckie wkroczyły do kraju na prośbę rządu. Oficjalnie regent pozostaje przy władzy, ale faktyczne jej sprawowanie spoczywa w rękach Niemców. Niedawno mianowany premier, były długoletni poseł Węgier w Berlinie, gen. Döme Sztojay, ma u swego boku pełnomocnego przedstawiciela Rzeszy, dr. Edmunda Veesenmayera. Przez kraj przelewa się fala zniszczeń i grabieży. Partie polityczne przestają praktycznie istnieć. Rozpoczyna się panowanie terroru. Ci, którzy sprzeciwiają się reżimowi, są uwięzieni. Potencjalni jego przeciwnicy, a wśród nich, prócz zaangażowanych w życie polityczne, również dziennikarze i intelektualiści - profilaktycznie wysłani do obozów koncentracyjnych. Wspólnota żydowska, dotychczas ciesząca się względnym bezpieczeństwem, mimo wprowadzenia licznych dekretów, wykluczających Żydów z życia politycznego i społecznego, staje się celem nagonek. Nie zwracając uwagi na protesty Kościoła i samego Horthy'ego, Eichmann metodycznie przeprowadza deportację węgierskich Żydów do obozów koncentracyjnych na terenie Polski. Jedynie getto w Budapeszcie zostanie czasowo oszczędzone.

Węgrzy zaczynają pertraktacje z aliantami za pośrednictwem Watykanu i rządu polskiego w Londynie.

Rozpaczliwe wysiłki

By zapobiec całkowitej dominacji niemieckiej, Horthy zdejmuje Sztojaya ze stanowiska i mianuje na jego miejsce gen. Gezę Lakatosa. 10 października 1944 r. zwołana w pośpiechu Tajna Rada Państwowa postanowi jak najszybciej uzyskać zawieszenie broni. Ale 15 października 1944 r., w obawie przed „zaistnieniem na Węgrzech jakiegoś Badoglio", następuje zamach stanu. Operacja „Panzerfaust" niweczy węgierskie wysiłki. Władza przechodzi w ręce „Strzałokrzyżowców".

Zmuszony do złożenia władzy Horthy znajduje schronienie w Niemczech. Na czele państwa staje Ferenc Szalasi, za którego pośrednictwem

▼ 15 październik 1944 r., już po przejęciu władzy przez rząd Ferenca Szalasiego. *Nyilas* - zbrojna milicja „Strzałokrzyżowców".
(HMF)

▼ Poparcie ludności Węgier dla zbrodniczego reżimu „Strzałokrzyżowców" było raczej nikłe.
(zbiory prywatne)



W telegraficznym skrócie

BUDAPESZT

Na całkowicie spustoszonym obszarze dworca wschodniego walki toczyły się przez cały dzień z niewyobrażalną zaciętością. Ogólnie biorąc, udało się zapobiec radzieckim włamaniom, niekiedy przy użyciu białej broni. Kilka czołgów, którym udało się przedrzeć i zbliżyć ulicą Rakoczego, jedną z głównych ulic handlowych, zostało podpalonych przez niemieckie działa szturmowe. Kontrataki niemieckich i węgierskich wojsk zdołały ponownie zamknąć niebezpieczne luki w linii frontu.

„Völkischer Beobachter", 11 I 1945

POLSKA

Bitwa na łuku Wisły toczy się z dotychczasową gwałtownością. Sprowadzone odwody powstrzymują nacierające czołówki nieprzyjaciela między Krakowem a Częstochową. Częstochowa i Tomaszów dostały się w ręce nieprzyjaciela po zaciętych walkach ulicznych. Czołówki pancerne Rosjan wdarły się w rejon pomiędzy Łodzią a Warszawą. Również między Kielcami a dolną Pilicą wojska nasze toczą ciężkie walki ze znacznymi siłami nieprzyjaciela. Jedna z dolnosaksońskich dywizji zniszczyła tam w jednym dniu 85 radzieckich czołgów.

„Deutsche Nachrichten", 18 I 1945

FRANCJA

Francuska 1 Armia musi oczyścić świeżo zajęty teren w okolicach Mühlhausen z dużej ilości min. Zauważono przy tym, że Niemcy nie użyli tu ani jednej stalowej miny, lecz wyłącznie min ze szkła, kartonu, drewna i innych materiałów zastępczych, co najwyraźniej wiąże się z niedostatkiem żelaza.

„United Press", 24 I 1945



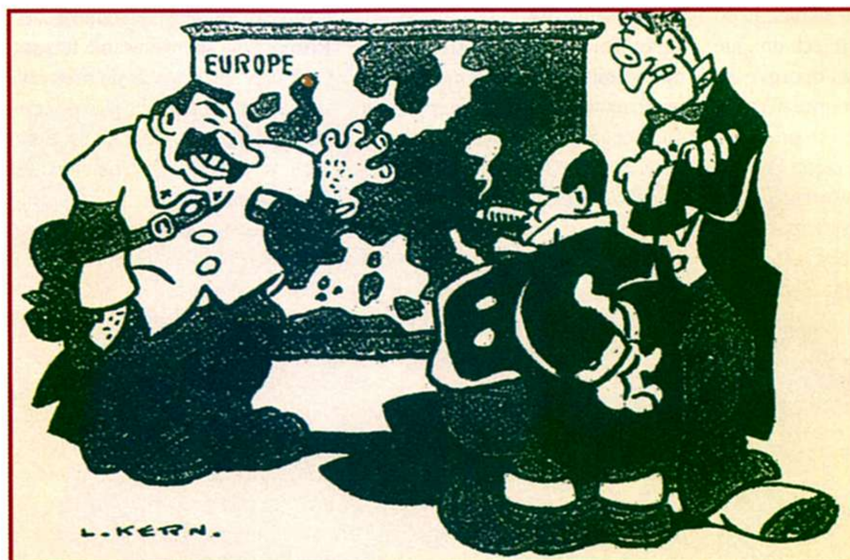
▶ Wrzesień 1942 r. Delegacja węgierskiej ludności wiejskiej wyrusza do Budapesztu na audiencję u admirała Horthy'ego.
(zbiory prywatne)

władza sprawowana jest przez wysłanników Rzeszy. Terror przybiera na sile. Tysiące intelektualistów, urzędników państwowych, duchownych, robotników padają ofiarami reżimu. Ludność cywilna zamieszkująca tereny przewidywanej inwazji radzieckiej, ewakuowana jest pod przymusem. Wszyscy mężczyźni w wieku od 12 do 70 lat - powołani pod broń. Egzekucje i dezercje znaczą dzień powszedni Węgier aż do kwietnia 1945 r. Kraj staje się terenem zaciekłych walk. Taktyka „spalonej ziemi" powszechnie stosowana przez Armię Czerwoną sprawi, że bilans tych kilku miesięcy jest przerażający: od września 1944 r. do kwietnia 1945 r. niemal połowa dóbr jest unicestwiona, zniszczeniu ulega co czwarty dom.

Taktyka „spalonej ziemi" powszechnie stosowana przez Armię Czerwoną sprawi, że bilans tych kilku miesięcy jest przerażający.

Przejęcie władzy na Węgrzech przez wysłanników Kremla do złudzenia przypomina wydarzenia w Polsce. Rolę Lublina odegra Szeged, gdzie już we wrześniu 1944 r. utworzono Węgierski Narodowy Front Niepodległościowy, szukający współpracy ze Związkiem Radzieckim. Na żądanie Kremla 22 grudnia 1944 r. w Debreczynie powołany zostaje Tymczasowy Rząd Narodowy pod przewodnictwem Beli Miklosa. 26 grudnia 1944 r. wypowie on oficjalnie wojnę Rzeszy, a później - stopniowo - przejmie władzę w państwie. Węgry powrócą do granic sprzed 1937 r. i skazane zostaną po wojnie na spłatę reparacji wojennych w wysokości 300 mln dolarów. Kraj dostanie się w sferę wpływów Kremla, z której - mimo rozpaczliwych wysiłków - nie uda mu się wyrwać aż do upadku Związku Radzieckiego.

HUMOR I SATYRA



◀ „Nam potrzeba więcej terytoriów, bo mamy więcej ludzi do zakopania" - mówi Stalin. Okupacja państw Europy przez Armię Czerwoną stawała się *de facto* nowym podziałem kontynentu. Rysunek francuskiego pisma kolaboracyjnego z 1944 r.
(zbiory prywatne)

EGZOTYCZNY KRAJ

Dziennikarz amerykański bawiący w Europie spotkał Węgra. Wprawdzie słyszał już kiedyś o istnieniu takiego narodu, ale niczego o nim nie wiedział. Toteż spotkawszy autentycznego członka tego narodu zaraz począł go wypytywać o jego kraj.

- Jestem obywatelem Królestwa Węgier - rozpoczął tamten.

- Ach, więc wy macie króla?

- Dlaczego zaraz króla? My mamy regenta. Jest nim admirał.

- Rozumiem, jesteście morskim narodem i dlatego...

- Nie, my nie mamy morza. Ze wszystkich stron otaczają nas inne kraje, które zabrały nam nasze ziemie. Największym naszym wrogiem jest Rumunia.

- I z nią prowadzicie wojnę, to oczywiste.

- Dlaczego zaraz wojnę? My walczymy z Rosją...

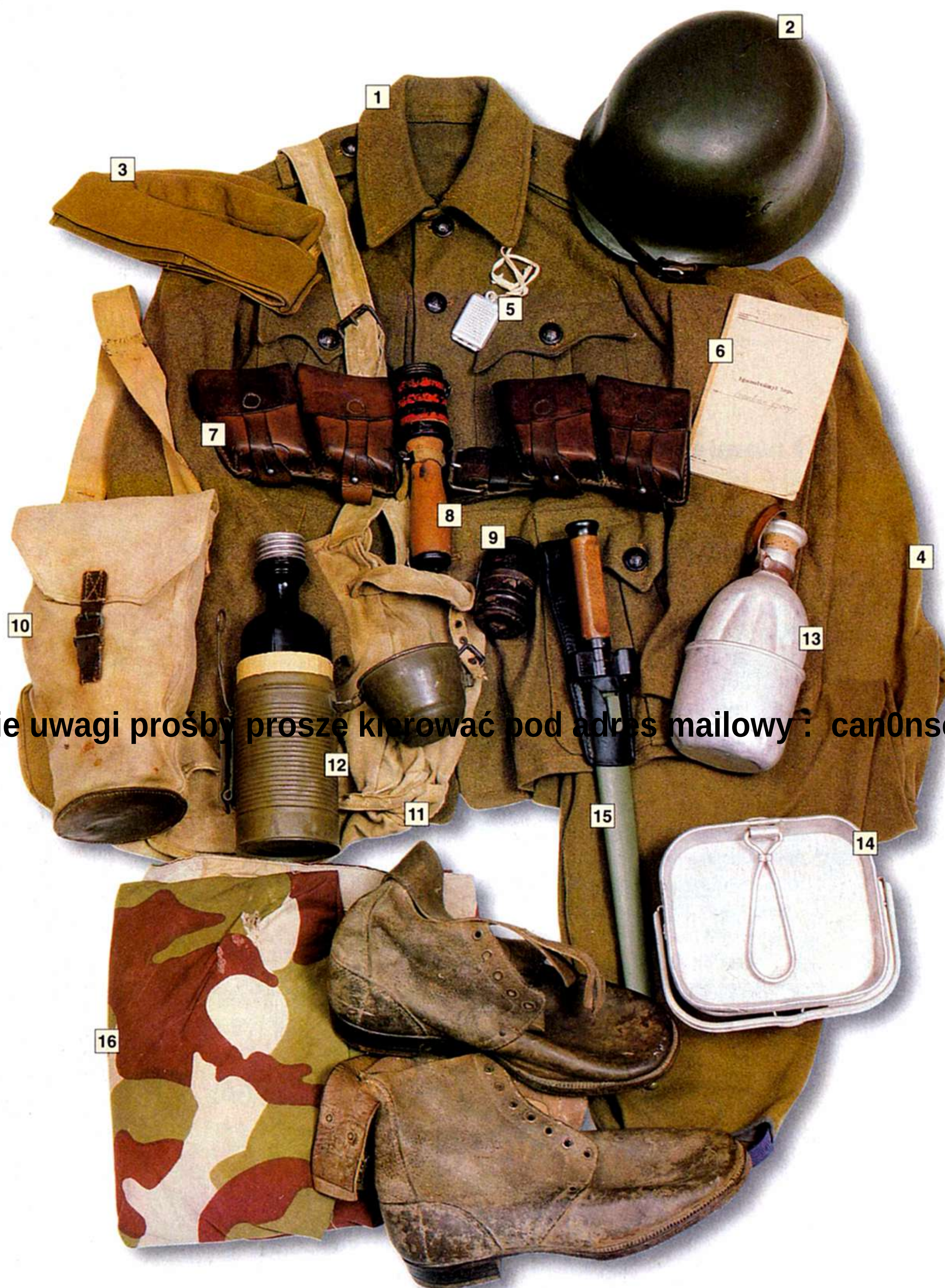
- To jest też więc wasz sąsiad, który wam zabrał ziemię?

- Ale gdzież. Myśmy z Rosją wcale nie graniczyli...

„Warszawski dowcip w walce", Warszawa 1946

PIECHUR WĘGIERSKI

1944



Zbiory: A. Ters / fotografia: M. Pszenicki

1. Kurtka wz. 1939 • 2. Hełm wz. 1935 • 3. Furażerka wz. 1921 • 4. Spodnie kroju narciarskiego • 5. Znak tożsamości • 6. Książeczka wojskowa • 7. Pas i ładownice wz. 1921, zbliżone kształtem do ładownic austriackich wz. 1895 • 8. Granat ręczny wz. 1942, typu *Vecsey* • 9. Granat ręczny wz. 1936 • 10. Maska gazowa • 11. Chlebak wz. 1935 • 12. „Cocktail" wybuchowy wz. 1939 • 13. Manierka z kubkiem wz. 1935 • 14. Menażka wz. 1934 • 15. Bagnet wz.1935 • 16. Płachta namiotowa